**„Najpiękniejsze……” opowiadanie G.Kasdepke**

Jak wiadomo, każda mama pragnie, aby jej dziecko było naj, naj, najwspanialsze!...  
Prawda? Tak samo rzecz się miała z pewnymi dobrze znanymi kurami. Któregoś ranka wszystkie trzy zniosły jajka. Cóż to była za radość!  
Gdakały wniebogłosy ze szczęścia! Spoglądały z miłością na swe jajeczka. Otulały je delikatnie.  
 Nasłuchiwały, czy zza kruchej skorupki nie dobiegnie ich czasem jakiś dźwięk.  
Jednym słowem, jak wszystkie mamy, robiły sporo zamieszania.  
– Z mojego jajeczka – gdakała pierwsza kura – wyrośnie najsilniejszy kogucik na całym podwórku!  
– A z mojego – gdakała druga – najpiękniejsza nioska w całej wsi!  
Zaś trzecia kura była tak szczęśliwa, że nie wiedziała nawet, czy wolałaby chłopca, czy dziewczynkę.  
 Wszystkie jednak chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze. Postanowiły więc pomalować skorupki jajek najwspanialej, jak tylko potrafiły.  
– Moj kogucik – gdakała pierwsza kura – będzie czerwony w niebieskie paseczki.  
– A moja nioska – gdakała druga – będzie różowa w zielone groszki.  
Zaś trzecia kura nie mogła się zdecydować czy pomalować jajo na pomarańczowo w brązowe kwadraciki, czy na brązowo w pomarańczowe trójkąciki. Wszystkie były przekonane, że z tak kolorowych jajek wyklują się najpiękniejsze kurczaczki na świecie. I rzeczywiście. Którejś nocy usłyszały jakieś ciche trzaski, jakieś popiskiwania... – zanim się obejrzały, z popękanych, kolorowych skorupek wyskoczyły ich dzieci.  
– Jaka śliczniutka!... – zagdakała pierwsza kura.  
– Moj ty kochany!... – rozczuliła się druga.  
– Chlip, chlip!... – płakała ze szczęścia trzecia kura.  
A małe kurczaczki, wszystkie żółciutkie, jak gdyby pomalowało je samo słońce, rozejrzały się dookoła i krzyknęły radośnie: „Mamo! Już jestem!”  
  
 **Rozmowa na temat opowiadania:**- Jaki tytuł nadalibyście opowiadaniu?  
- Wymień bohaterów utworu?  
- O czym marzyły kury?  
- Opowiedz wydarzenia według kolejności.

- Znajdź i wymień nazwy figur geometrycznych oraz kolorów ukrytych w opowiadaniu.

**Zabawa z rytmem „Spacer baranków”**

Rytmizacja tekstu z utrwaleniem prawej i lewej strony ciała.

**Bielutkie baranki sobie spacerują. (marsz po kole)**

**Na Wielkanoc wyczekują.  
Kopytkami stukają. (tupnięcie o podłogę raz prawą, raz lewą nogą)**

**Ogonkami machają. (podnoszenie do góry raz ręki prawej, raz lewej)**

**Rozglądają się na boki, cicho pobekując: – Bee,  
bee, bee.**